

Sygn. akt V K 153/16

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 8 grudnia 2016 r.

Sąd Rejonowy w Giżycku w V Zamiejscowym Wydziale Karnym z siedzibą w Węgorzewie w składzie:

Przewodniczący – SSR Lidia Merska

Protokolant – st. sekr. sąd. Danuta Betlej

w obecności Prokuratora (...) S. P.

po rozpoznaniu w dniu 3 listopada 2016 r., 6 grudnia 2016 r. na rozprawie

sprawy

1. A. D.

urodzonego (...) w K.

syna S. i K. z d. H.

2. M. M. (1)

urodzonego (...) w S.

syna W. i E. z d. B.

oskarżonych o to że: w dniu 28 maja 2016 r. w W., w rejonie Kanału W. działając wspólnie i w porozumieniu, zadając uderzenie pięściami po twarzy i kopiąc po tułowiu i głowie wzięli udział w pobiciu J. C., w wyniku czego ww. doznał obrażeń ciała w postaci ran tłuczonych głowy zlokalizowanych w okolicy ciemieniowej oraz wstrząśnienia mózgu powodując tym samym naruszenie czynności narządów ciała na okres powyżej 7 dni, czym narazili pokrzywdzonego na bezpośrednie niebezpieczeństwo doznania ciężkiego uszczerbku na zdrowiu

tj. o czyn z art. 158 §1 kk

1. Oskarżonych **A. D. i M. M. (1)** uznaje za winnych tego, że w dniu 28 maja 2016 r. w W., w rejonie Kanału W. publicznie i bez powodu okazując przez to rażące lekceważenie porządku prawnego, działając wspólnie i w porozumieniu, zadając uderzenie pięściami po twarzy, uderzając butelką od piwa, kopiąc po tułowiu i głowie wzięli udział w pobiciu J. C., w wyniku czego pokrzywdzony doznał obrażeń ciała w postaci ran tłuczonych głowy zlokalizowanych w okolicy ciemieniowej oraz wstrząśnienia mózgu, powodując tym samym naruszenie czynności narządów ciała na okres powyżej 7 dni, czym narazili pokrzywdzonego na bezpośrednie niebezpieczeństwo doznania ciężkiego uszczerbku na zdrowiu tj. popełnienia czynu kwalifikowanego z art. 158§1kk w zw. z art. 57a§1kk i za to na podstawie art. 158§1kk w zw. z art. 57a§1kk każdego z nich skazuje na karę 10 (dziesięć) miesięcy pozbawienia wolności.

2. Na podstawie art. 69§1 i 2 kk i art. 70§1kk, art. 72 §1 pkt 1kk wykonanie orzeczonej kary pozbawienia wolności wobec obu oskarżonych warunkowo zawiesza tytułem próby na okres 2 (dwa) lat i zobowiązuje oskarżonych do informowania kuratora sądowego o przebiegu okresu próby.

3. Na podstawie art. 57a§2 kk orzeka wobec obu oskarżonych nawiązkę na rzecz pokrzywdzonego J. C. w kwotach po 2000 (dwa tysiące) złotych.
4. Na podstawie art. 44§2 kk orzeka wobec oskarżonych środek karny przepadku butelki barwy brązowej z etykietą piwa (...) i jednocześnie zarządza jej zniszczenie (k. 111).
5. Zasądza od każdego oskarżonego na rzecz Skarbu Państwa kwotę po 180 (sto osiemdziesiąt) złotych tytułem opłaty i pozostałe koszty sądowe w kwotach po 50,00 (pięćdziesiąt) złotych.

Sygn. akt VK 153/16

UZASADNIENIE

W dniu 28 maja 2016r wieczorem A. D., M. M. (1) i M. P. wraz z rodziną przebywali w klubie (...). Tego dnia córka M. P. i A. D. przystąpiła do pierwszej komunii, obecnie M. P. jest w związku konkubenckim z M. M. (1). Mężczyźni spożywali alkohol, zaś M. P. jako menadżer klubu zajmowała się nadzorowaniem pracy zatrudnionych tam osób.

W tym samym czasie, po drugiej stronie Kanału W., na ławce siedział J. C. wspólnie z A. Ł., pili piwo. Między M. P. a J. C. doszło do ostrej, wulgarnej wymiany zdań. Każda z tych osób twierdziła, iż to nie ona zainicjowała tę kłótnię. Było około godziny 23.00 – 24.00, kiedy do siedzących na ławce mężczyzn podbiegli A. D. i M. M. (1) (poprzedni i obecny partner M. P.). Od razu zaatakowali J. C., pierwszy uderzył go z pięści w twarz M. M. (1), tych ciosów było kilka. A. D. odepchnęła A. Ł.. Kiedy J. C. upadł na ziemię, obaj napastnicy – A. D. i M. M. (2) zaczęli go obaj kopać nogami po całym ciele i głowie. Uderzyli go również butelką po piwie w głowę. Trwało to kilkadziesiąt sekund, J. C. został zaatakowany od razu, bez żadnego ostrzeżenia czy próby wyjaśnienia nieporozumienia z M. P.. Napastnicy pozostawili leżącego na ziemi, nieprzytomnego J. C. i spokojnie wrócili do klubu. Leżącym na ziemi mężczyznę zajęły się J. D. i M. W.. Obie kobiety wcześniej, kiedy szły koło lokalu D. (...), obserwowały jak napastnicy kopali J. C., zaś M. P. krzyczała, że „dobrze mu tak, że nie będzie się mądrzył”, używała również wulgaryzmów (k. 139v-140). Kiedy A. D. i M. M. (1) odeszli od J. C., ten leżał i się nie ruszał, wówczas obie kobiety postanowiły sprawdzić co się z nim dzieje. Kobiety na moście minęły się z napastnikami, a ci zachowywali się tak jakby się nic nie stało. J. C. był nieprzytomny, leżał w kałuży krwi, miał rozciętą głowę. Karetkę wezwał inny mężczyzna.

Na skutek pobicia J. C. doznał obrażeń ciała w postaci: ran tłuczonych głowy zlokalizowanych w okolicy ciemieniowej oraz wstrząśnienia mózgu – utraty przytomności i niepamięci wstecznej, czyli naruszenia czynności narządów ciała na okres powyżej 7 dni, a sprawcy narazili go na bezpośrednie niebezpieczeństwo doznania ciężkiego uszczerbku na zdrowiu. Sprawcy działali publicznie i bez powodu, okazując przez to rażące lekceważenie porządku prawnego.

Z badania stanu trzeźwości przeprowadzonego w szpitalu w G. wynika, iż poziom alkoholu u J. C. wynosił 2,78 g/l (przyjęty do (...)) o godzinie 1.09.)

Powyższy stan faktyczny Sąd ustalił na podstawie: dokumentacji medycznej k. 40 - 41, opinii lekarskiej k. 71, zeznań świadków: J. C. k. 139, M. P. k. 139v, J. D. k. 139v – 140, M. W. k. 140, A. Ł. 146, a także wyjaśnień oskarżonych – A. D. k. 138v, M. M. (1) k. 138v – 139.

Oskarżony A. D. przyznał się do popełnienia zarzucanego mu czynu, a także wyjaśnił w jakich okolicznościach doszło do jego dokonania. Nie kwestionował swojego udziału, ani nie umniejszał swojej roli w całym tym zdarzeniu.

Oskarżony M. M. (1) przyznał się do popełnienia zarzucanego mu czynu, potwierdził relację współoskarżonego. Przyznał również, że uderzył pokrzywdzonego pięścią, ale nie wie w jaką część ciała.

Sąd dał wiarę tym wyjaśnieniom ponieważ korespondują one z pozostałym materiałem dowodowym tej sprawie. Zeznania świadków relacjonują poszczególne fazy tego zdarzenia, jego przyczynę oraz skutek. M. P. początkowo zaprzeczała aby w ogóle doszło do pobicia J. C., co tłumaczyć należy chęcią uchronienia bliskich jej osób przed odpowiedzialnością karną. Późniejsze jej zeznania stanowią już relację zgodną z tym, co opisali A. Ł. oraz J. D. i jej

koleżanka M. W.. Świadkowie ci byli zupełnie przypadkowymi uczestnikami tych wydarzeń, osobami nie związanymi z żadną ze stron. Sąd dał wiarę tym dowodom ponieważ relacjonują przebieg wydarzeń z nocy 28 maja 2016r w sposób jednoznaczny, poparty również dokumentacją medyczną.

Odpowiedzialności karnej za popełnienie przestępstwa kwalifikowanego z art. 158§1kk podlega ten, kto bierze udział w pobiciu, przez co należy rozumieć udział w starciu przynajmniej trzech osób, z których dwie atakują. Dla przyjęcia udziału w pobiciu nie jest konieczne jednak, aby konkretna osoba zadała innej osobie cios w postaci uderzenia, kopnięcia itp. Do przyjęcia uczestnictwa w pobiciu wystarczy również świadome połączenie działania jednego ze sprawców z działaniem drugiego człowieka przeciwko innemu człowiekowi (OSNKW 1972, z.11, poz.181). Skutkiem działania sprawców jest narażenie człowieka na bezpośrednie niebezpieczeństwo utraty życia lub uszczerbku na zdrowiu, w znaczeniu art.156§1kk lub art.157§1kk.

Z kolei zgodnie z treścią art. 115§21 kk występkiem o charakterze chuligańskim jest występki polegający na umyślnym zamachu na zdrowie, na wolność, na cześć lub nietykalność cielesną, na bezpieczeństwo powszechne, na działalność instytucji państwowych lub samorządu terytorialnego, na porządek publiczny, albo na umyślnym niszczeniu, uszkodzeniu lub czynieniu niezdatną do użytku cudzej rzeczy, jeżeli sprawca działa publicznie i bez powodu albo z oczywiście błahego powodu, okazując przez to rażące lekceważenie porządku prawnego. Niewątpliwie oskarżeni dokonując pobicia J. C. działali publicznie – w miejscu dostępnym dla bliżej nieokreślonej liczby osób, działali bez powodu okazując przez to lekceważenie porządku prawnego.

Oceniając stopień społecznej szkodliwości czynu oskarżonych Sąd ocenił go jako wyjątkowo wysoki przede wszystkim ze względu na motywację sprawców i postać zamiaru. Przeciż przyczyną całego tego zdarzenia było to, że M. P. i J. C. kierowali pod swoim adresem różne słowa wulgarne. Nie sposób wytłumaczyć zachowań oskarżonych, nie sposób dopatrzeć się w nich jakiegokolwiek logicznego wytłumaczenia. Po prostu dwóch pijanych ludzi postanowiło poszukać pretekstu do ataku, wyładować swoją agresję. Podkreślić należy, iż nawet słownie nie zwrócili uwagi pokrzywdzonemu na jego zachowanie, którego jak się wydaje nie akceptowali. Poszli tam od razu z zamiarem dania nauczki pokrzywdzonemu, czyli pobicia go.

Zdaniem Sądu oskarżeni dopuścili się popełnienia zarzucanych im czynów z winy umyślnej w zamiarze bezpośrednim. Żadne z nich nie było na tyle pijane żeby nie zdawać sobie sprawy z tego co się dzieje, każdy z nich zadawał ciosy. Nie sposób przyjąć, iż nie zdawali sobie sprawy z tego co się dzieje i co robią.

Wymierzając oskarżonym A. D. i M. M. (1) kary po 10 miesięcy pozbawienia wolności, Sąd wziął pod uwagę sposób działania oskarżonych, okoliczności popełnienia czynu, w tym fakt, iż znajdowali się oni pod działaniem alkoholu oraz to że przestępstwo, którego się dopuścili miało charakter chuligański.

Jednocześnie jednak Sąd zawiesił wykonanie orzeczonych wobec oskarżonych na okres 2 lat próby, zobowiązując ich do informowania kuratora sądowego o przebiegu próby.

Sąd zawieszając wykonanie kary, bierze pod uwagę przede wszystkim postawę sprawcy, jego właściwości i warunki osobiste, dotychczasowy sposób życia oraz zachowanie się po popełnieniu przestępstwa (§ 2), a także ocenia, czy warunkowe zawieszenie kary będzie wystarczające dla osiągnięcia wobec sprawcy celów kary, a w szczególności zapobieżenia powrotowi do przestępstwa (§ 1). Obaj oskarżeni nie byli dotychczas karani, a orzeczony wymiar kary pozbawienia wolności jest poniżej 1 roku. W odniesieniu do sprawców czynów chuligańskich warunkowe zawieszenie wykonania kary pozbawienia wolności może nastąpić w szczególnie uzasadnionych przypadkach. (art. 69§4 kk). Podstawy tej nie wskazano w punkcie 2 rozstrzygnięcia.

Zdaniem Sądu w przypadku oskarżonych zachodzą warunki do warunkowego zawieszenia wykonania orzeczonych wobec nich kar pozbawienia wolności. Oskarżeni są osobami młodymi, wyrazili żal z powodu swego udziału w pobiciu, podczas składania wyjaśnień w postępowaniu sądowym. Oskarżeni przeprosili pokrzywdzonego, co prawda z pewnym opóźnieniem.

Orzeczenie wobec oskarżonych bezwzględnej kary pozbawienia wolności nie byłoby w świetle powyższego celowe. W ocenie Sądu w przedmiotowej sprawie istnieje pozytywna prognoza, że oskarżeni, którzy jak się wydaje, zrozumieli swój błąd, nie powrócą już na drogę przestępstwa. Świadomość zagrożenia wykonaniem kary, powstrzyma ich od naruszania porządku prawnego, a okres próby pozwoli na sprawdzenie trafności decyzji Sądu.

Na podstawie art. 57a§2 kk Sąd orzekł od oskarżonych nawiązki na rzecz pokrzywdzonego w kwotach po 2.000 zł. Pokrzywdzony złożył stosowny wniosek na rozprawie w dniu 3.11.2016r., zatem podstawą rozstrzygnięcia winien być art. 46§2kk. Sąd nie przyznał pokrzywdzonemu odszkodowania – opłacenia kosztów leczenia w szpitalu, ponieważ nie udokumentował on, iż takowe poniósł.

Sąd uznał, iż ślad – butelka dołączona do akt sprawy k. 111 – służyła do popełnienia przestępstwa, ponieważ pokrzywdzony został nią uderzony. Zatem jest to przedmiot służący do popełnienia przestępstwa i należało orzec o jego przepadku.

Sąd obciążył również oskarżonych kosztami postępowania w 1/2 części oraz stosowną opłatą – art. 2 ust. 1 pkt 3 ustawy o opłatach w sprawach karnych z dnia 23.06.1973r (Dz. U. nr 49, poz. 223 z 1983 r z późn. zm.) albowiem osiągnane przez niego dochody pozwalają na ich uiszczenie.